

MFW krytycznie o polityce gospodarczej Mińska

23 września stały przedstawiciel Międzynarodowego Funduszu Walutowego Natalia Koladina skrytykowała niedostateczną realizację przez władze Białorusi zobowiązań, przyjętych w ramach współpracy z Funduszem jeszcze w 2009 roku. Władze białoruskie istotnie nie są obecnie gotowe do podjęcia reform gospodarczych i w związku z tym trudno im będzie uzyskać kolejny kredyt MFW.

Natalia Koladina w swojej ocenie szczególną uwagę zwróciła na uchylanie się białoruskich władz od decyzji o utworzeniu rządowej agencji, która miała przejąć od banków (również komercyjnych) finansowanie państwowych programów inwestycyjnych. Ponadto zaniepokojenie Funduszu wzbudziło utrzymywanie się praktyki narzucania poszczególnym zakładom wskaźników do wykonania, znacząca przewaga tempa wzrostu płac nad wzrostem wydajności pracy i konkurencyjności gospodarki oraz brak zauważalnych postępów w prywatyzacji przedsiębiorstw. Również, goszczący na Białorusi w dniach 13-18 września, dyrektor departamentu Ukrainy, Białorusi i Mołdawii Martin Rajser zwrócił uwagę na brak reform w białoruskiej gospodarce i zaoferował władzom białoruskim wsparcie np. w opracowaniu programu prywatyzacji.

Krytyczna ocena przedstawiciela MFW świadczy o rosnącym rozczarowaniu Funduszu współpracą z władzami Białorusi. Wskazane przez Natalię Koladinę problemy oznaczają niewypełnienie przez Mińsk części zobowiązań wobec MFW – uzgodnionych jeszcze w ramach programu *stand by*, realizowanego od stycznia 2009 do marca 2010 roku, na łączną kwotę 3,5 mld USD. <kam>